

POSTANOWIENIE

Dnia 23 stycznia 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Sobutka

w sprawie z odwołania B.N.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Tomaszowie
Mazowieckim
o rentę rodzinną,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w dniu 23 stycznia 2026 r.,
na skutek skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego
w Łodzi z dnia 31 lipca 2024 r., sygn. akt III AUa 113/24,

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

**II. odstępuje od obciążania skarżącej kosztami zastępstwa
procesowego strony przeciwnej w postępowaniu kasacyjnym.**

DS

UZASADNIENIE

Decyzją z 25 maja 2023 r. (sygn. [...]), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Tomaszowie Mazowieckim, odmówił wnioskodawczyni B.N. prawa do renty z rodzinnej po zmarłym S.N.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, wyrokiem z 7 grudnia 2023 r. (sygn. akt V U 389/23), wydanym w sprawie B.N., na skutek odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Tomaszowie Mazowieckim, o rentę rodzinną, oddalił odwołanie (pkt 1)

oraz nie obciążył wnioskodawczynie B.N. kosztami zastępstwa procesowego na rzecz organu rentowego (pkt 2).

Na skutek apelacji wnioskodawczynie, Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, wyrokiem z 31 lipca 2024 r. (sygn. akt III AUa 113/24), oddalił apelację.

Skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego wywiodła wnioskodawczynie, zaskarżając w całości wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi, zarzucając:

1. rażące naruszenie prawa procesowego, które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:
 1. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c., poprzez brak dokonania oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i nie wszechstronny oraz zgodnie z zasadami logicznego rozumowania, w odniesieniu do dowodu z zeznań powódki i świadka M.N., oraz dowodu z dokumentów zawartych w aktach postępowania przed organem rentowym, polegające na bezzasadnym przyjęciu, że zmarły mąż skarżącej nie alimentował jej, podczas gdy prowadzili oni wspólne gospodarstwo domowe mimo orzeczonej separacji, a zmarły mąż przyczyniał się do zaspokojenia potrzeb tworzonej rodziny;
 2. art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 387 § 1 k.p.c. i art. 391 k.p.c., poprzez brak odniesienia się w uzasadnieniu wyroku przez Sąd II instancji do zarzutów apelacji szczegółowo tam opisanych, co skutkowało tym, że zarzuty apelacyjne w ten sposób nie zostały rozpoznane.
 3. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.: art. 128 k.r.o., poprzez błędną wykładnię pojęcia alimentacji.

Z uwagi na stawiane zarzuty, skarżąca wniosła o:

1. uchylenie w całości zaskarżonego orzeczenia, jak również poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi w innym składzie;
2. przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na jej oczywistą zasadność;

3. zasądzenie od pozwanego na rzecz skarżącej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;
4. rozpoznanie sprawy również pod nieobecność pełnomocnika skarżącego.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała, że Sąd II instancji w ogóle nie odniósł się i nie rozpoznał stawianych wyrokowi Sądu I instancji zarzutów. Poprzez przyjęcie przez Sąd II instancji ustaleń Sądu I instancji doszło również do nierozpoznania przez Sąd II instancji istoty sprawy, a tym samym do powstania kolejnych licznych błędów poczynwszy od poczynienia błędnych ustaleń faktycznych w zakresie wspólnego pożycia skarżącej i jej zmarłego męża, wzajemnego wspierania się i utrzymywania. Skarżąca wskazała także, że istnieje konieczność rozpatrzenia przez Sąd Najwyższy naruszenia przepisów prawa procesowego, zwłaszcza art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c., polegającego na przejęciu przez Sąd II instancji za własne ustaleń faktycznych Sądu I instancji bez jakichkolwiek merytorycznych rozważań w tej kwestii, w sytuacji gdy zarzuty apelacji obejmowały przede wszystkim sprzeczność ustaleń Sądu I instancji ze zgromadzonym materiałem dowodowym, co skutkowało tym, że zarzuty apelacyjne w ten sposób nie zostały rozpoznane.

W odpowiedzi na wywiedzioną skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, w przypadku jej przyjęcia oddalenie skargi oraz zasądzenie od skarżącej na rzecz organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna odwołującego nie mogła zostać przyjęta do merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna podlega badaniu (na etapie przedsądu) w zakresie spełnienia przez nią warunków formalnych. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie

występuje istotne zagadnienie prawne, jeżeli istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, jeżeli zachodzi nieważność postępowania lub jeżeli skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Nakładając na skarżących obowiązek wskazania i uzasadnienia oznaczonej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, czyli tak zwanego przedsądu, ustawodawca zagwarantował, że skarga kasacyjna, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnych orzeczeń, będzie realizować funkcje publicznoprawne. Ograniczenie przesłanek, wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. do czterech ma, w konsekwencji, zapewnić, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ustrojowo i procesowo będzie uzasadnione jedynie w tych przypadkach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne, a skarga nie stanie się instrumentem wykorzystywanym w każdej jednostkowej sprawie. Ostatecznie, nie w każdej sprawie, nawet takiej, w której prawomocne orzeczenie zostało wydane w warunkach błędu w subsumpcji, czy też wyniku wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. W przeciwnym bowiem razie Sąd Najwyższy stałby się, wbrew obowiązującym przepisom, sądem trzeciej instancji, a jego zadaniem nie jest przecież dokonywanie korekty ewentualnych błędów w zakresie stosowania, czy też wykładni prawa, w każdej indywidualnej sprawie.

Formułując wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania strona skarżąca wskazała, że jest ona oczywiście uzasadniona - przywołana więc została przesłanka przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Należy więc przypomnieć, że odwołanie się do oczywistej zasadności skargi kasacyjnej wymaga nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, iż przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że strona skarżąca musi wskazać, w czym (w jej ocenie) wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Strona skarżąca powinna więc w wywodzie prawnym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającą na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy

wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006 nr 4, poz. 75; z 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z 9 marca 2012 r., I UK 370/11, LEX nr 1215126 i z 1 stycznia 2012 r., I PK 104/11, LEX nr 1215774). Ponadto, przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej rozumie się sytuację, w której zaskarżone orzeczenie sądu drugiej instancji, w sposób ewidentny narusza konkretne przepisy prawa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 30 listopada 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675171). Takiej okoliczności strona skarżąca jednak nie wykazała – nie wykazała bowiem naruszenia przez Sąd odwoławczy (a tym bardziej naruszenia kwalifikowanego) wskazywanych przepisów prawa materialnego.

Przed wszystkim należy podkreślić, że zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., w aktualnym stanie prawnym, nie może stanowić skutecznej podstawy kasacyjnej - wynika to wprost z art. 398¹³ § 2 w zw. z art. 398³ § 3 k.p.c. Postępowanie kasacyjne nie stanowi kolejnej fazy sporu o ocenę dowodów i prawidłowość ustaleń faktycznych, lecz służy kontroli legalności zaskarżonego orzeczenia przy związaniu jego podstawą faktyczną. Wprawdzie ustawodawca nie wskazuje konkretnych przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, których podniesienie w podstawach kasacyjnych uchyla się spod kognicji Sądu Najwyższego, jednak nie ulega wątpliwości, że wyłączenie to obejmuje art. 233 § 1 k.p.c., bowiem przepis ten określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów. Przepis art. 233 § 1 k.p.c. nie uprawnia również do kwestionowania kompletności ustaleń faktycznych niezbędnych dla prawidłowej subsumcji przepisów prawa materialnego (zob. m. in. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 lutego 2025 r., I CSK 3876/24, Legalis nr 3204823; postanowienie Sądu Najwyższego z 17 lipca 2025 r., I CSK 2569/24, Legalis nr 3245232).

Z tych względów Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c., a o kosztach sądowych orzeczono po myśli art. 102 k.p.c.

DS.

[SOP]

